



Sygn. akt IV KK 171/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Roman Sądej

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Zbigniewa Siejbika

w sprawie B. L. i D. P.

skazanych z art. 158 § 2 k.k.

i R. K.

skazanego z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 października 2016 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 6 października 2014 r., sygn. akt II K (...),

I. na podstawie art. 455 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. w zw. z art. 537 § 1 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do R. K. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. oddala kasacje obrońców skazanych B. L. i D. P. jako oczywiście bezzasadne, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w tym zakresie obciąża skazanych w częściach na nich przypadających;

III. zarządza zwrot na rzecz R. K. wniesionej opłaty od kasacji w kwocie 450 zł.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ż., wyrokiem z dnia 6 października 2014 r. oskarżonych B. L., D. P. i R. K. uznał za winnych tego, że w nocy 29 lipca 2012 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu M. B. szarpiąc go, zadając mu uderzenia pięściami w rejon głowy i tułowia, a R. K. kopiąc go nogą w twarz, w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci stłuczenia powłok głowy – guza w okolicy skroniowo – potylicznej po stronie lewej, krwiaka podtwardówkowego, krwotoku podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu oraz otarć naskórka i sińca okolicy bródkowej, stanowiącego chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką chorobę długotrwałą, tj. uznał B. L. i D. P. za winnych przestępstwa z art. 158 § 2 k.k. i za to skazał B. L. na karę 4 lat pozbawienia wolności, D. P. na karę 2 lat pozbawienia wolności. R. K. uznał za winnego przestępstwa z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł na rzecz M. B. nawiązki: od R. K. w wysokości 40.000 zł, od B. L. w wysokości 30.000 zł i od D. P. w wysokości 20.000 zł.

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca B. L. zarzucił naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 5 par. 2 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy „jednoczesnym rozstrzygnięciu nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, do uznania, że oskarżony B. L. dopuścił się zarzucanego czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, tj. D. P. i R. K., a ponadto, że pokrzywdzony M. B. miał być uderzany w okolice głowy i tułowia przez wszystkich oskarżonych, w sytuacji gdy, po pierwsze, brak jest jakichkolwiek ustaleń Sądu I instancji wskazujących kiedy wszyscy oskarżeni mieli wejść w

porozumienie co do zaatakowania pokrzywdzonego, po drugie, że działali wspólnie, w sytuacji gdy, ich działania w tym miejscu i czasie można zindywidualizować, przy czym pomiędzy działaniem podjętym przez oskarżonego B. L., a tym podjętym następnie przez oskarżonego R. K. istnieje dzieląca je odległość czasowa i po trzecie, całkowite pominięcie w ostatnim omawianym zakresie treści opinii uzyskanych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego w K.". W apelacji podniósł ponadto zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych D. P. i R. K. zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:
 - a) art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku w zakresie czynu przypisanego oskarżonym, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej w szczególności w zakresie oceny działania oskarżonych pod kątem znamion przypisanego przestępstwa;
 - b) art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k., poprzez oparcie ustaleń sądu na wysoce wątpliwej części materiału dowodowego, brak wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych oraz nieprawidłową ocenę poszczególnych dowodów, przede wszystkim zeznań świadków będących członkami rodziny pokrzywdzonego, nie popartą zasadą prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, powodujące w efekcie poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, mających istotny wpływ na treść wyroku i w rezultacie niesłuszne uznanie oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanego im czynu;
2. błąd w ustaleniach taktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że:

„a) to oskarżony B. L. jako pierwszy zwrócił się do pokrzywdzonego i towarzyszących mu osób słowami «dobry wieczór panowie» w sytuacji, gdy to pokrzywdzony jako pierwszy zaczął wołać w kierunku oskarżonych;

b) to oskarżony B. L. ruszył w stronę pokrzywdzonego i po chwili uderzył zaskoczonego pokrzywdzonego pięścią w twarz, w sytuacji gdy to pokrzywdzony będąc pod znacznym wpływem alkoholu słownie zaczepiał oskarżonych, po czym odszedł do oskarżonego B. L. i używając wulgarnych słów zagroził, że Go uderzy, podniósł ręce do góry w taki sposób, iż jednoznacznie ujawnił swój zamiar uderzenia oskarżonego L.,

c) D. P. i R. K. doszli do pokrzywdzonego i B. L. po czyli wszyscy zaczęli zadawać pokrzywdzonemu pochylonemu do przodu uderzenia w rejon głowy i tułowia,

d) oskarżony R. K. wykonał kopnięcie z półobrotu i obracając się tyłem do pokrzywdzonego uderzył go stopą, w brodę;

e) oskarżony R. K. kopnął w rękę M. S. wytrącając mu z ręki telefon, gdy ten dzwonił na pogotowie”;

3. w odniesieniu do R. K. dodatkowo – rażąca niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności w stosunku do celu kary w zakresie wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, jego winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także z niedostatecznego uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

3. w odniesieniu do oskarżonego R. K. wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu tych elementów, które wskazują na działanie wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi oraz przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona występkę z art. 156 § 2 k.k. i za to wymierzenie mu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący lat 5, grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 10 złotych każda, nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 3 tysięcy złotych.

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 23 września 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- obniżył karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec B. L. do 2 lat, a wobec D. P. do roku i 6 miesięcy,
- zasądzoną nawiązkę od B. L. obniżył do kwoty 15.000 zł, a od D. P. do kwoty 10.000 zł. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca B. L. zarzucił wyrokowi rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutów apelacji dotyczących obrazu przepisów prawa procesowego, art. 7 kpk i 5 § 2 kpk oraz błędu w ustaleniach faktycznych, „w zakresie całkowicie bezkrytycznego przyjęcia za Sądem I instancji, że wszyscy trzej obecnie już skazani zadawali pokrzywdzonemu uderzenia rękami po głowie i tułowi, w sytuacji co najmniej braku jakichkolwiek dowodów świadczących o zadawaniu ciosów w rejon tułowia pokrzywdzonego przez skazanego B. L. i pozostałych dwóch skazanych, a co do zadawania ciosów przez wszystkich trzech skazanych po głowie pokrzywdzonego oparcie się w tym zakresie wyłącznie na części zeznań świadków, których to zeznania na etapie postępowania sądowego uległy zmianie względem złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i co istotne nie znajdujących oparcia w treści opinii uzyskanych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Toksykologii Sądowo-Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego w K., a przyjętych w istocie rzeczy przez Sąd II instancji ze względów logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego”.

W konkluzji kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Obrońca D. P. i R. K. zarzuciła wyrokowi:

„1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 158 § 2 k.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu odpowiedzialności oskarżonych z art. 158 § 2 k.k., w sytuacji gdy zdarzenie objęte zarzutem aktu oskarżenia dzieli się na etapy, w każdym z których samodzielnie z pokrzywdzonym ma kontakt wyłącznie jeden z oskarżonych, a to oskarżony B. L., a następnie oskarżony R. K.;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 156 § 1 pkt 2 k.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na przyjęciu umyślności działania oskarżonego R. K., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowodzi, iż oskarżony R. K. nie przewidywał i nawet nie mógł przewidzieć takich następstw działania jak spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie rozważenia zarzutów apelacyjnych i uzasadnienia tego środka odwoławczego, dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku Sądu I instancji, a nadto dokonanie ogólnikowej jedynie analizy zarzutów apelacji i ich uzasadnienia, dotyczących obrazy przepisów postępowania, jakiej dopuścił się Sąd I instancji, w tym w szczególności w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadków, jak również sprowadzenie rozważań w tym zakresie jedynie do stwierdzenia braku wystąpienia takiej obrazy - co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, ponieważ wszechstronne i dokładne rozważenie podniesionych zarzutów prowadziłoby do wniosku, że Sąd I instancji błędnie i z naruszeniem przepisów postępowania ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał dowolnej oceny dowodów;

4. rażące naruszenie przepisów postępowania art. 457 § 3 k.p.k., poprzez pominięcie i brak rozważenia zarzutów apelacji dotyczących obrazy przepisów dotyczących oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych, a nadto poprzez ogólnikowe jedynie podanie, czym kierował się Sąd II instancji wydając wyrok oraz dla czego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, w tym w szczególności nierozpoznanie zarzutu apelacji co do ustaleń faktycznych w zakresie tego, iż wszyscy oskarżeni ze znaczną siłą zadawali pokrzywdzonemu pochylonemu do przodu uderzenia pięściami w rejon głowy i tułowia, w sytuacji gdy z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych nie wynika, aby pokrzywdzony poza krwiakiem mózgowo - czaszkowym i urazem okolicy podbródka doznał jakichkolwiek innych obrażeń”.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Prokurator Okręgowy w B. w pisemnej odpowiedzi na kasacje oraz prokurator Prokuratury Krajowej występujący na rozprawie kasacyjnej wniesli o oddalenie wszystkich kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych B. L. i D. P. były oczywiście bezzasadne. Sąd Najwyższy oddalając te kasacje na rozprawie zwolniony jest z obowiązku sporządzenia uzasadnienia na piśmie (art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k.).

Z kolei kasacja obrońcy R. K., jakkolwiek podniesione w niej zarzuty okazały się również bezzasadne, spowodowała ten korzystny dla oskarżonego skutek, że Sąd Najwyższy poza granicami tej kasacji i podniesionych w niej zarzutów uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do tego oskarżonego i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w tej kasacji w pierwszym rzędzie wskazać należy, że zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego nie zostały należycie uargumentowane. Skarżąca poprzestała na ogólnikowym stwierdzeniu, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., gdyż zaniechał rozważenia zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz zarzutów dotyczących dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych, a także nie podał, czym się kierował wydając wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, po czym na trzech stronach uzasadnienia kasacji powieliła uzasadnienie apelacji. Nie przedstawiła natomiast argumentów świadczących o naruszeniu przez Sąd odwoławczy jego obowiązków kontrolnych. Te zaś, stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k., sprowadzają się do konieczności rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W korelacji z tym obowiązkiem pozostaje, wynikający z treści art. 457 § 3 k.p.k., wymóg wskazania przez sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy w B. z tych obowiązków wywiązał się należycie. Rozważył bowiem wszystkie zarzuty

podniesione w apelacji obrońcy tego oskarżonego oraz przedstawił przekonujące argumenty świadczące o ich niezasadności. Uzasadnienie to spełnia wymagania ustawowe określone w art. 457 § 3 k.p.k., gdyż wskazuje czym kierował się Sąd Okręgowy w B. utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji oraz dlaczego – z jakich konkretnie powodów – nie przyznał racji skarżącemu i uznał podniesione w apelacji zarzuty za niezasadne.

Chybione są również zarzuty sformułowane w punktach 1 i 2 kasacji. Skarżąca określa je mianem zarzutów rażącego naruszenia prawa materialnego. Jednak już z treści tych zarzutów i ich konstrukcji wynika, że w istocie posłużyły one do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, czego – jak wiadomo – w postępowaniu kasacyjnym czynić nie wolno, gdyż zabrania tego art. 523 § 1 k.p.k. Dobitym tego przykładem jest zarzut obrazy art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Skarżąca pod pozorem naruszenia tego przepisu prawa materialnego wyraźnie podważa ustalenia strony podmiotowej czynu (przyjęcie umyślności działania oskarżonego w sytuacji, gdy materiał dowodowy dowodzi, że oskarżony nie przewidywał i nawet nie mógł przewidzieć następstw w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego). Podobnie rzecz się ma z zarzutem podniesionym w punkcie 1 kasacji. Tu skarżąca kwestionuje poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia co do przebiegu zdarzenia - podziału go na etapy, w których nie każdy ze sprawców brał udział. Zatem zarzuty te, jako w istocie będące zarzutami błędów w ustaleniach faktycznych, a tylko na użytek postępowania kasacyjnego pozorujące zarzuty obrazy prawa materialnego, musiały zostać ocenione jako bezzasadne.

Wniesiona kasacja nie podlegała jednak oddaleniu, gdyż Sąd Najwyższy rozpoznając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, z urzędu stwierdził uchybienie skutkujące koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację nie tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale też w zakresie szerszym, w tym w wypadkach określonych w art. 455 k.p.k. Dokonana w tym trybie analiza zaskarżonego wyroku wskazuje, że utrzymano nim w mocy wadliwy wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego R. K.

Nie ulega wątpliwości, że w kwalifikacji prawnej tego czynu nie mogą łącznie występować przepisy art. 158 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Przyjęcie zbiegu kumulatywnego tych przepisów jest wykluczone, gdyż art. 156 § 1 pkt 2 k.k. typizuje przestępstwo umyślne, zaś art. 158 § 2 k.k. ma złożoną postać. Opisany w tym przepisie czyn zabroniony ma złożony charakter strony podmiotowej, jako że określa on przestępstwo umyślono – nieumyślne. O ile sam udział w bójce lub pobicie ma charakter umyślny, to za skutek, o jakim mowa w § 2 art. 158 k.k., sprawca poniesie odpowiedzialność tylko wówczas, gdy nie miał zamiaru spowodowania takiego skutku, ale następstwo nim objęte przewidywał lub mógł przewidzieć (art. 9 § 3 k.k.). Dlatego w razie ustalenia, że sprawca swoim umyślnym działaniem realizowanym w trakcie bójki lub pobicia powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu, nie można mu przypisać zachowania objętego dyspozycją art. 158 § 2 k.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 9 stycznia 2015 r., III KK 237/14, Lex nr 1640255, z dnia 22 marca 2016 r., II KK 342/15, Lex nr 2019519).

Orzekające w niniejszej sprawie sądy dopuściły się więc rażącego naruszenia art. 11 § 2 k.k. uznając, że oba te przepisy (art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 158 § 2 k.k.) mogą określać kwalifikację prawną czynu oskarżonego. Skoro w sprawie zostało ustalone, że R. K. biorąc udział w pobiciu M. B. (uderzając go pięściami w „rejon głowy i tułowia”) oraz kopiąc w twarz, co najmniej godził się na ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, to jego zachowanie należało zakwalifikować z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., co dopiero oddawałoby pełnię kryminalnej zawartości tego czynu (por. A. Zoll, Kodeks karny. Komentarz. Tom II. 3. Wydanie, Warszawa 2008, s. 339, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, teza 20 do art. 158 k.k., wyd. Lex 2014, A. Nowosad, Bójka i pobicie, wyd. Lex 2014).

Uchybienie to powinien był dostrzec już Sąd Okręgowy i naprawić je w trybie art. 455 k.p.k., jako że w apelacji nie było ono wysuwane. Nie zauważył go również obrońca oskarżonego, a w każdym razie nie podniósł w tym zakresie w kasacji stosownego zarzutu. W tej sytuacji, Sąd Najwyższy działając na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. w zw. z art. 537 § 1 k.p.k., orzekł jak w punkcie I wyroku. Nie mógł tego błędu sam skorygować, gdyż niezależnie od innych względów, poprawienie w tym trybie kwalifikacji prawnej oznaczałoby wydanie

wyroku zmieniającego, a takiego rodzaju orzeczenia przepis art. 537 § 2 k.p.k. nie przewiduje (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 6 lutego 2014 r., III KK 482/13, Lex nr 1427473, z dnia 2 grudnia 2015 r., III KK 331/15, Lex nr1929128). W takiej sytuacji Sąd kasacyjny może jedynie wyrok w określonej części uchylić i przekazać sprawę sądowi właściwemu, co też uczyniono.

Rzeczą Sądu Okręgowego w B. w ponowionym postępowaniu odwoławczym będzie rozważenie możliwości zmiany (poprawienia w trybie art. 455 k.p.k.) kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego R. K. na art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

R. G.